

Wielki Post w Mowach Leona Wielkiego

Spośród dziewięćdziesięciu pięciu zachowanych *Mów* papieża Leona Wielkiego (440-461)¹, aż dwanaście dotyczy okresu Wielkiego Postu (*Mowy* 39-50)² i po dziewiętnastu *Mowach* o Męce Pańskiej stanowią one najobszerniejszy ich zbiór. Już ta ogólna statystyka pozwala wnioskować, że przygotowanie do Paschy w życiu i nauczaniu Leona Wielkiego było czasem wyjątkowym. *Mowy* wielkopostne zostały napisane najprawdopodobniej w pierwszej dekadzie jego pontyfikatu, z wyjątkiem *Mowy* 42 (443-444) i *Mowy* 43 (447-448).

Jeżeli chodzi o aktualny stan badań, to do tej pory nie natrafiłem na żadne polskie opracowanie niniejszego tematu. Także moje studium nie pretenduje do takiego miana. W artykule tym pragnę zaledwie zasygnalizować motywy przewodnie, zawarte w *Mowach* wielkopostnych, mając świadomość, że każdy z nich zasługuje na oddzielne i pogłębione opracowanie. Ze względu na ograniczoną rozpiętość tej pracy zmuszony jestem także pominąć wątki poboczne, choć często są one niemniej ciekawe i ważne.

1. Pochodzenie i nazwy Wielkiego Postu

Według Leona Wielkiego 40-dniowy post przed Paschą został ustanowiony przez samych Apostołów, natchnionych przez Ducha Świętego³. Dlatego okres ten ma razem Boskie⁴ jak i apostołskie⁵ pochodzenie. Św. Leon na określenie Wielkiego Postu posługiwał się wieloma wyrażeniami, wskazując tym samym na różne wymiary tego liturgicznego okresu. Owych czterdzieści dni było dla niego czasem wielkim, świętym, uroczystym i zbawiennym⁶, dniami pojednania⁷ oraz okresem ćwiczeń⁸, pośród których post i wstrzemięźliwość zajmują szczególne miejsce⁹. Wszystko to jednak pozostaje w wewnętrznym związku z Paschą, bez odniesienia do której Wielki Post pozbawiony byłby swego najgłębszego sensu. Dla Leona Wielkiego święta paschalne były bowiem prawdziwym centrum roku liturgicznego, a wszystkie inne obchody do nich prowadziły i z nich wypływały¹⁰. Tym samym Wielki Post jawi się jako bezpośrednie i najbardziej intensywne przygotowanie do Paschy¹¹.

¹ Św. Leon Wielki, *Mowy*, przeł. K. Tomczak, Poznań – Warszawa – Lublin 1958.

² Oprócz dwunastu *Mów* na Wielki Post zachowała się także homilia na Ewangelię o Przemienieniu Pańskim, wygłoszona w sobotę przed II niedzielą Wielkiego Postu (*Mowa* 51).

³ Por. 47, 1.

⁴ Por. 42, 1.

⁵ Por. 44, 2.

⁶ Por. 39, 2; 40, 4; 42, 1; 43, 3.

⁷ Por. 41, 3.

⁸ Por. 42, 1; 50, 1.

⁹ Por. 39, 3; 41, 2; 42, 2.

¹⁰ Por. 47, 1; 48, 1.

¹¹ Por. 40, 1. 5; 41, 2; 45, 4; 47, 1; 49, 1; 50, 1.

2. Wielki Post w kontekście roku liturgicznego

Św. Leon daleki był od autonomizowania Wielkiego Postu. Widział go zawsze w kontekście nie tylko Wielkiej Nocy, ale całego roku liturgicznego. Post, modlitwa, jałmużna czy inne dzieła miłości powinny mieć miejsce w życiu chrześcijanina każdego dnia. W tych czterdziestu dniach doznają one natomiast swoistej intensyfikacji¹². Gorliwość w pełnieniu wielkopostnych praktyk z jednej strony stanowi odzwierciedlenie naszego stosunku do Boga i ludzi w ciągu minionego roku¹³, z drugiej zaś kształtuje w nas właściwe postawy na przyszłość¹⁴. Leon Wielki umiejętnie łączy także Tajemnicę Wcielenia z Tajemnicą Paschalną, widząc w nich jedno Misterium Jezusa Chrystusa¹⁵.

3. Chrzcielny i pokutny charakter Wielkiego Postu

Kształtowanie się przygotowania do Paschy było związane z instytucją katechumenatu i publicznej pokuty. I choć w czasach Leona Wielkiego instytucje te traciły już powoli swe pierwotne znaczenie, to jednak w jego *Mowach* zauważalny jest jeszcze ten podwójny wymiar Wielkiego Postu¹⁶. Św. Leon pisze o dobrodziejstwach tego świętego czasu zarówno dla przygotowujących się do chrztu, jak i dla tych, którzy przez czyny pokutne pragną rozwinąć w swoim życiu chrzcielne dary. Dziewiętnaście Mów o Męce Pańskiej, następujących po dwunastu *Mowach* na Wielki Post i oddzielonych od nich, świadczą już jednak o tym, że przygotowanie do Paschy w V w. zdominowane zostało przez temat pasyjny.

4. Negatywna i pozytywna duchowość Wielkiego Postu

Z pewnością dużo miejsca Leon Wielki poświęca negatywnemu sposobowi przeżywania przygotowania do Paschy, polegającemu na oczyszczaniu serca jako duchowej świątyni¹⁷ oraz na odpokutowywaniu za grzechy i proszeniu o ich odpuszczenie¹⁸. Niemniej Wielki Post miał również dla papieża wydźwięk pozytywny. Walka z osobistym złem i demonem¹⁹ nie może być bowiem jedynym obliczem duchowego życia chrześcijanina. Duchowy wzrost dokonuje się przecież przede wszystkim przez wzrastanie w cnotach²⁰, świętości²¹ i miłości²², a te rzeczywistości są z natury dynamiczne i nie mają kresu. Wielki Post stanowi zatem zaproszenie i możliwość dla każdego bez wyjątku chrześcijanina.

5. Duchowo-cielesny charakter wielkopostnych ćwiczeń

¹² Por. 39, 2; 40, 1-2; 41, 1; 42, 1; 44, 1; 45, 1. 4; 46, 4; 48, 4.

¹³ Por. 40, 1.

¹⁴ Por. 41, 2; 45, 4; 49, 3.

¹⁵ Por. 46, 1-2; 47, 2-3; 48, 1.

¹⁶ Por. 40, 2; 43, 3; 44, 1; 45, 1; 49, 3.

¹⁷ Por. 41, 1; 43, 1; 44, 2; 48, 1.

¹⁸ Por. 39, 2; 44, 1; 50, 3.

¹⁹ Por. 39, 2-3.

²⁰ Por. 40, 1; 41, 1.

²¹ Por. 49, 1.

²² Por. 48, 3.

Choć św. Leon mówił niekiedy o potrzebie podporządkowania ciała duchowi, a ducha Bogu²³, to jednak z całą mocą podkreślał psychofizyczną jedność człowieka, w żaden sposób nie deprecjonując jego cielesności²⁴. O wartości ludzkiego ciała przypominał tym bardziej, iż była ona negowana przez zwolenników Manesa. Z tej wewnętrznej jedności duszy i ciała wyprowadzał papież konkretne wnioski, chociażby taki, by Wielki Post przeżywać integralnie, a więc i duchem, i ciałem²⁵, nie popadając ani w cielesny rytualizm, ani w spreczny z Tajemnicą Wcielenia spirytualizm.

6. Post

Jednym z głównych tematów *Mów wielkopostnych* jest post, znany nie tylko judaizmowi i wyrosłemu z niego chrześcijaństwu, ale większości wierzeń przed i poza judeochrześcijańskich. Różne były jednak motywy tej ascetycznej praktyki. Tym bardziej w związku z herezją manichejską, potępiającą materię, istniało realne niebezpieczeństwo błędnego rozumienia praktyki postnej. Dlatego też Leon Wielki ostrzegał swych słuchaczy, by post nie stał się dla nich pułapką. A stałby się nią, gdyby pokarm uznano za zły ze swej natury²⁶. W tym kontekście zrozumiałe jest, dlaczego papież tak często przypomina, że pokarm sam w sobie jest dobry, a złe jest jedynie jego nadużywanie²⁷. I właśnie przeciw temu ostatniemu skierowane jest ostrze postu²⁸.

Niemniej św. Leon traktuje post szerzej i nie ogranicza go tylko do ograniczania pokarmu²⁹. To nie ono jest celem. Celem postu cielesnego jest oczyszczenie człowieka³⁰ oraz posilenie i odrodzenie jego ducha³¹ poprzez karmienie się słowem Bożym³² i nauką Kościoła. Dla Leona Wielkiego bowiem prawdziwa wstrzeźliwość to wstrzeźliwość od błędów i herezji³³. Post to także wolność od grzechów, a szczególnie od grzechu złości³⁴. Papież dostrzega również psychologiczny walor postu. Panując bowiem nad swoim łakomstwem, łatwiej nam zdobyć kontrolę nad innymi sferami naszego życia³⁵.

Św. Leon zachęca wiernych, by odkrywali oni sposobność do postu w swojej codzienności. I tak np. cierpliwe znoszenie choroby jest dla papieża postem, którego nie trzeba dopełniać żadnymi dobrowolnie nakładanymi umartwieniami³⁶. Nie sposób oprzeć się zatem wrażeniu, że Leon Wielki w swojej koncepcji postu pozostaje pod silnym wpływem proroka Izajasza, który próbował ukazać tę praktykę w całej jej pełni³⁷. Stąd też prawdziwy post według niego to przede wszystkim wyrozumiałość,

²³ Por. 39, 2; 42, 2.

²⁴ Por. 42, 4.

²⁵ Por. 42, 1.

²⁶ Por. 42, 4.

²⁷ Por. 42, 4-5.

²⁸ Por. 39, 1.

²⁹ Por. 42, 2.

³⁰ Por. 41, 2; 42, 1.

³¹ Por. 39, 1. 5; 42, 2.

³² Por. 40, 4.

³³ Por. 46, 1. 3.

³⁴ Por. 42, 6.

³⁵ Por. 42, 2; 49, 3; 50, 3.

³⁶ Por. 44, 2.

³⁷ Por. Iz 58.

przebaczenie, litość i miłosierdzie³⁸. Szczególnie związkowi, jaki zachodzi pomiędzy miłosierdziem czyli jałmużną a postem, poświęcił św. Leon wiele miejsca³⁹. Post, nie mający przedłużenia w jałmużnie, wydaje mu się bowiem pozbawiony swego najgłębszego sensu.

7. Jałmużna

Podobnie jak post także i jałmużnę widzi św. Leon w szerokiej perspektywie. Jałmużna to nie tylko materialne wsparcie ubogiego, ale to każdy przejaw miłosierdzia. Już z takiego rozumienia jałmużny wynika, że nie mierzy się jej wysokością daru⁴⁰, ale zaangażowaniem serca, czyli miłością⁴¹. Jałmużna to także poskramianie własnych wad i ćwiczenie się w cnotach⁴². Ale argumentacja Leona Wielkiego jest oczywiście o wiele głębsza. Jałmużna to naśladowanie samego Boga⁴³ i wyręczenie Go⁴⁴. Człowiek czyniący miłosierdzie to *manus Dei*⁴⁵.

Obdarowywanie łączy się jednak zawsze z otrzymywaniem, zgodnie z Jezusowym agrafonem, mówiącym, iż „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz 20, 35). Naucza zatem papież, że dając jałmużnę ubogiemu, dajemy ją samemu Bogu⁴⁶, zyskując Jego błogosławieństwo⁴⁷. Okazanie miłości człowiekowi to prawdziwe spotkanie z Bogiem. Echo przypowieści o Sądzie Ostatecznym⁴⁸ jest tu aż nadto słyszalne⁴⁹. Jałmużna więc nie jest naturalnym odruchem filantropijnym, ale aktem wiary, bez której miłosierdzie nie ma w sobie mocy usprawiedliwiającej⁵⁰. Św. Leon porównuje wręcz jałmużnę do wód chrztu i łez pokuty, widząc w niej pozasakramentalną formę pojednania⁵¹.

8. Odpuszczenie grzechów

Piąta prośba Modlitwy Pańskiej, dotycząca odpuszczenia grzechów, to jeden z najczęściej powracających w *Mowach* wielkopostnych wersetów nowotestamentalnych⁵². Przygotowanie do Paschy w życiu chrześcijanina powinno zaowocować przede wszystkim wybaczeniem doznanych krzywd jako *conditio sine qua non* ubiegania się o Boże przebaczenie⁵³. Odpuszczając bliźnim, ze względu na wspólną naturę⁵⁴, mamy udział we władzy Boga⁵⁵ i w pewien sposób czynimy Go „bezradnym”

³⁸ Por. 39, 5-6; 42, 6.

³⁹ Por. 40, 4; 44, 2; 48, 5; 49, 6.

⁴⁰ Por. 40, 4; 42, 2; 44, 2.

⁴¹ Por. 42, 2.

⁴² Por. 40, 5.

⁴³ Por. 41, 3; 43, 4.

⁴⁴ Por. 49, 6.

⁴⁵ Por. 43, 4; 48, 5.

⁴⁶ Por. 45, 3.

⁴⁷ Por. 42, 2.

⁴⁸ Por. Mt 25, 31-46.

⁴⁹ Por. 40, 4; 43, 4; 45, 3-4; 48, 5.

⁵⁰ Por. 44, 2; 45, 3.

⁵¹ Por. 49, 6.

⁵² Por. 39, 5; 41, 3; 43, 4; 44, 3; 46, 4; 48, 4; 49, 5; 50, 2.

⁵³ Por. 47, 3; 50, 3.

⁵⁴ Por. 41, 3; 48, 2; 50, 3.

⁵⁵ Por. 50, 3.

wobec naszych grzechów⁵⁶. By zawstydzić i zmobilizować chrześcijan do darowania win, papież kieruje ich wzrok na świeckich władców, którzy w okresie przedpaschalnym okazywali swą łaskawość względem przestępców⁵⁷.

9. Prymat łaski Bożej

Na koniec należy podkreślić, że dla Leona Wielkiego wszystkie przejawy wielkopostnej aktywności człowieka, zwłaszcza modlitwa, post i jałmużna, mają swoje jedyne źródło w Bogu. A więc tym bardziej ich owoce czyli odpuszczenie grzechów, oczyszczenie serca oraz wzrastanie w miłości i innych cnotach, możliwe są tylko i wyłącznie dzięki uprzedzającej i towarzyszącej łasce Bożej. Metanoia zatem nie jest naturalnym wynikiem ludzkich wysiłków, ale darem Bożym. Oczywiście, że współpraca człowieka jest nieodzowna, ale pozostaje odpowiedzią na zawsze pierwsze działanie Boga, który porusza serce człowieka do pewnych praktyk, a przez nie otwiera jego serce na swoje dary. Ostatecznie więc nawrócenie wpływa z nadmiaru Bożej miłości⁵⁸.

Reasumując można powiedzieć, że według św. Leona Wielki Post jest czasem intensywniejszego wzrastania w wierze i miłości⁵⁹. Temu pierwszemu wzrostowi służyć ma przede wszystkim słuchanie słowa Bożego i zgłębianie nauczania Kościoła. Z kolei post, jałmużna i wybaczenie bliźnim mają za zadanie rozszerzyć nasze serce, by Bóg mógł wypełnić je swoją miłością. Wyznawanie zatem prawdziwej wiary i czynienie miłości „stanowią niejako dwa skrzydła, na jakich dusza czystego serca wzbija się aż do posiadania i widzenia Boga”⁶⁰.

Wielkopostne *Mowy* Leona Wielkiego stanowią wspaniałe świadectwo wiary chrześcijan V w., a także ogromne źródło wiedzy na temat rozumienia i obchodzenia w ówczesnym Rzymie przygotowania do Paschy. *Mowy* te jednak nie są tylko pomnikiem wiary i materiałem historycznym. Wiele tematów, poruszanych przez papieża, jest wciąż aktualnych i zawsze takimi będą⁶¹. Tym samym *Mowy* Leona Wielkiego mogą i dzisiaj służyć jako pomoc w przygotowywaniu homilii, kazań i katechez wielkopostnych.

⁵⁶ Por. 43, 4.

⁵⁷ Por. 40, 5; 45, 4; 47, 3.

⁵⁸ Por. 39, 3; 40, 5; 43, 1; 49, 3-4.

⁵⁹ Por. 45, 1-2; 48, 3.

⁶⁰ 45, 2. W punkcie tym Leon Wielki kilkakrotnie wskazuje na jedność prawdy i miłości.

⁶¹ Dowodzi tego chociażby fakt, że fragmenty trzech *Mów* na Wielki Post (44, 1-2; 51, 3-4. 8; 48, 3-5) znalazły się w odnowionej Liturgii Godzin (por. LG, t. II, ss. 51-53. 122-124. 236-237). Do *Mowy* 51 (1. 3) natomiast dwukrotnie nawiązuje KKK (424. 568).